

*Sygn. akt I C 624/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant:sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

***po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2018 roku w Warszawie***

***na rozprawie***

sprawy z powództwa J. A.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie, zapłatę ewentualnie o stwierdzenie nieważności

I. oddała powództwo,

II. zasądza od J. A. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 14.417 (czternaście tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 czerwca 2016 roku powód J. A. domagał się ustalenia odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu o nr (...), (...), (...), (...), (...) w skutek zastosowania w nich klauzul niedozwolonych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Jednocześnie powód wniósł o udzielenia zabezpieczenia powództwa poprzez ustanowienie zakazu wszczynania przez pozwaną spółkę postępowania w przedmiocie zasądzenia należności wynikających z aktualnych wpisów w księgach rachunkowych pozwanego banku, w związku z zawartą przez powoda umową kredytu nr (...), (...), (...), (...), (...), tak przeciwko powodowi, jak i dłużnikom rzeczowym z tytułu hipotek zabezpieczających roszczenia pozwanego banku, w przypadku wszczęcia postępowania przez pozwany bank – zawieszenie postępowania o zapłatę, toczącego się z powództwa pozwanego banku, tak przeciwko powodowi, jak i dłużnikom rzeczowym z tytułu hipotek zabezpieczających roszczenia pozwanego banku, do czasu prawomocnego zakończenia toczącego się postępowania, ustanowienie zakazu wszczynania przez pozwaną postępowania egzekucyjnego przeciwko powodowi, co do roszczeń pozwanego wynikających z umowy kredytu nr (...), (...), (...), (...), (...), zawartych z powodem.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowy kredytów, które udzielone zostały we frankach szwajcarskich, jednakże na rzecz powoda wypłacono polskie złote. Powód dochodzi ustalenia odmiennej wartości jego świadczeń, z uwagi na stosowanie przez pozwanego klauzul abuzywnych, które nie wiążą stron i nie mają zastosowania do zawartych umów kredytu. Podstawy ustalenia odmiennej wartości świadczeń powód upatruje również w niewłaściwym poinformowaniu powoda o ryzyku kursowym związanym z zastosowaniem przez pozwanego klauzul indeksacyjnych zawartych w postanowieniach pkt 20 ppkt. 8, § 2 ust 2 oraz § 6 ust 1 umów kredytowych, sprzecznych z dobrymi obyczajami oraz które nie były negocjowane z powodem. Powód nie miał również świadomości o dowolnym kształtowaniu przez bank obowiązującego w nim kursu walut, odbiegającego od kursów Narodowego

Banku Polskiego. W ocenie powoda bank dopuścił się naruszenia właściwości stosunku umowy kredytowej, albowiem powód otrzymał w praktyce kwoty wypłacone w złotych polskich, a nie we frankach szwajcarskich, co sprzeczne jest z treścią łączących strony umów kredytu. Ponadto w ocenie powoda bank dopuścił się naruszenia zasad współzycia społecznego. Powód wskazał również, że uzyskiwanie przez pozwanego banku dochodu na stosowaniu tzw. spreadu jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa bankowego (art. 69 ust. 1), co narusza zasadę ekwiwalentności. W ocenie powoda kwoty franków szwajcarskich określone w umowach, przeliczone według zastosowanego przez bank kursu, nie mogą stanowić podstawy określenia wartości zobowiązania. Wartościami świadczeń, które winny zostać przez powoda zwrócone, są kwoty ostatecznie wypłacone powodowi w złotych polskich i to te kwoty powinny stanowić wartość początkową zobowiązań powoda, natomiast przy określeniu wartości pozostałych na dzień dzisiejszy do spłaty zobowiązań kredytowych, należy pomniejszyć je o dotychczas uiszczone należności wyrażone w złotych polskich i nie poddane indeksacji (pozew k. 2-22v).

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2016 roku oddalono w całości wnioski powoda J. A. o zwolnienie od kosztów sądowych (postanowienie k. 159-161). Po rozpoznaniu skargi powoda na postanowienie z dnia 3 sierpnia 2016 roku postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2016 roku utrzymano w mocy zaskarżone orzeczenie (postanowienie k. 171-172v).

Postanowieniem z dnia 23 września 2016 roku Sąd oddalił wnioski powoda o udzielenie zabezpieczenia, z uwagi na nie wykazanie przez powoda interesu prawnego rozumianego zgodnie z art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c., a nadto z uwagi na to, iż wskazany sposób zabezpieczenia, prowadzi w sposób nieuprawniony do ingerencji w sferze autonomicznych praw podmiotowych pozwanego do wszczęcia sprawy sądowej (postanowienie k. 179-181).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 listopada 2016 roku pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Strona pozwana zaznaczyła, że kredyty udzielone powodowi są kredytami walutowymi, denominowanymi we frankach szwajcarskich. Kwoty tych kredytów wyrażone są we frankach szwajcarskich i nie ulegają zmianie w skutek wahań kursu, nie podlegają również indeksacji. Dalej strona pozwana wskazała, że powodowi nie przysługuje interes prawny w ustaleniu odmiennej wartości świadczenia. Umowy kredytu zostały powodowi wypowiedziane przez bank i obecnie toczą się postępowania egzekucyjne w celu wyegzekwowania wierzytelności pozwanego. Powodowi przysługuje zatem dalej idący środek niż powództwo o ustalenie w celu kwestionowania wysokości jego zobowiązania. Ponadto od wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku kredytobiorcom nie przysługuje interes prawny w ustaleniu abuzywności postanowień odsyłających do tabel kursów banków dla ustalenia kursu wymiany, bowiem od tej daty mogą oni spłacać swoje zobowiązania bezpośrednio w ich walucie. W ocenie pozwanego nie są abuzywne postanowienia zawarte w umowach kredytu, a odsyłające do tabeli kursów. Jak wskazał pozwany, niezależnie od powyższego spread nie stanowi wynagrodzenia banku za udzielenie kredytu, a sposób sformułowania ich postanowień nie jest sprzeczny ani z właściwością stosunku umowy kredytu, ani z zasadami współzycia społecznego (odpowiedź na pozew k. 208-256).

Pismem z dnia 27 marca 2017 roku powód dokonał modyfikacji powództwa w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 2 723 563,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – zamiast roszczeń o ustalenie odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu o nr (...), (...), (...), (...), (...), ewentualnie o stwierdzenie nieważności umów kredytu o nr (...), (...), (...), (...) – zamiast roszczeń o ustalenie odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z wyżej wymienionych umów.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pkt 2 każdej z umów kredytu ustalał daną kwotę i walutę kredytu w CHF, zaś § 2 pkt 2 in fine ogólnych warunków stanowi, że w przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 tabeli bank stosuje kurs kupna CHF opublikowany w Tabeli Kursów obowiązujący w banku w dniu wypłaty kredytu lub jego transzy. § 6 warunków umów regulował zaś spłatę kredytu poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość m.in. raty w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli kursów obowiązującej w banku na dwa dni robocze

przed terminem spłaty kwoty kredytu. W ocenie powoda powyższe zapisy warunków umowy stanowią niedozwolone klauzule umowne, w konsekwencji czego podniósł zarzut ich abuzywności. Powód zarzucił, iż nie miał żadnej możliwości negocjowania któregokolwiek z kwestionowanych postanowień, zaś bank nie udzielił mu rzetelnej i wyczerpującej informacji na temat istoty zaciągniętych kredytów, stanowiących od początku kredyty złotówkowe, warunków udzielania takiegoż kredytu, zasad dotyczących ustalenia kapitału, spłaty raty kredytu, ryzyka kursowego oraz jego konsekwencji związanych z wahaniami kursów walut. Zakwestionowane przez powoda klauzule, w jego ocenie określają w niekorzystny dla niego mechanizm przeliczeniowy, albowiem kształtują one prawa i obowiązki powoda godząc w dobre obyczaje oraz rażąco naruszając jego interesy. Bank zastosować miał znany jedynie sobie mechanizm przeliczania wypłaty kredytu według kursu kupna oraz spłaty raty kredytu według kursu sprzedaży zgodnie z obowiązującą go i kreowaną przez niego tabelą, z wykluczeniem obiektywnych wskaźników rynkowych, jak chociażby kurs NBP. W związku z powyższym powód przez cały okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej wypowiedzenia powinien spłacać raty kredytu z pominięciem powyższych postanowień, według ustalonego przez strony oprocentowania, dlatego też powód na podstawie art. 410 k.c. domaga się zwrotu kwoty 2 723 563,37 zł.

W odniesieniu do roszczenia ewentualnego powód przyznał, iż zawarł z pozwanym umowy kredytów denominowanych. Zaznaczył jednak, że mimo zapisów umownych nie doszło do fizycznego transferu franka szwajcarskiego, lecz kredyt uruchomiony został w złotych polskich. W związku z tym w ocenie powoda kredyty mu udzielone nie były kredytami walutowymi. Powód wskazał, że w przedmiotowych umowach kwoty kredytów wyrażone zostały w CHF zaś w późniejszych postanowieniach, ich koszt miał zostać określony w PLN. W ocenie powoda zapisy umowy budzą wątpliwości co do tego jaką rzeczywiście kwotę powód powinien zwrócić pozwanemu bankowi. Bank stosując powyższe zapisy umowne wprowadzić kredytobiorcę w błąd co do kosztów zaciągniętych kredytów. Zdaniem powoda konstrukcja umów kredytów zastosowanych przez bank stanowi odejście od ustawowej formy kredytu, której elementem istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej plus wynagrodzenie w postaci odsetek od prowizji. Takie ukształtowanie stosunku prawnego, w ocenie powoda jest również niezgodne z art. 353<sup>1</sup> k.c., wobec dowolnego kształtowania go przez bank w sposób jednostronny i arbitralny i sprzeciwia się jego naturze. Ponadto węzeł obligacyjny łączący strony jest sprzeczny z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz zasadami współzycia społecznego. Tym samym umowa jest nieważna w świetle art. 58 § 1 i 2 k.c. W zakresie interesu prawnego powód stwierdził, że uprawomocnienie się wyroku zapewni powodowi pełną ochronę, jak i dostatecznie doprowadzi do zakończenia sporu między stronami (pismo z modyfikacją powództwa k. 3-13 akt sprawy I C 331/17).

Na rozprawie w dniu 28 marca 2017 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o potraktowanie pisma powoda z dnia 27 marca 2017 roku jako nowego pozwu i rozważenie możliwości wyłączenia tegoż pisma do odrębnego rozpoznania (protokół rozprawy k. 605 – 00:05:16-00:08:50).

Zarządzeniem z dnia 7 kwietnia 2017 roku wyłączono do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia powództwo o zapłatę i stwierdzenie nieważności sformułowane w piśmie pełnomocnika powoda datowanym na dzień 27 marca 2017 roku (zarządzenie k. 611).

Zarządzeniem z dnia 12 kwietnia 2017 roku wydanym w sprawie I C 331/17 Przewodniczący zarządził zwrot pozwu wniesionego pismem z dnia 27 marca 2018 roku w sprawie I C 624/16 wobec nieuiszczenia opłaty przez profesjonalnego pełnomocnika (zarządzenie k. 15 akt sprawy I C 331/17).

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2017 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACz 798/17 po rozpoznaniu zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego z dnia 12 kwietnia 2017 roku uchylił zaskarżone zarządzenie wskazując w uzasadnieniu, że sprawa powinna zostać rozpoznana pod sygnaturą akt I C 624/17, a skarżący miał rację, że w toku postępowania, strona mogła dokonać modyfikacji powództwa pod względem przedmiotowym (postanowienie k. 39-42 akt sprawy I C 331/17).

Zarządzeniem z dnia 12 września 2017 roku uchylono w punkcie 1 zarządzenie z dnia 7 kwietnia 2017 roku (zarządzenie k. 628).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 19 października 2017 roku w odpowiedzi na pismo powoda z dnia 27 marca 2017 roku stanowiącego modyfikację powództwa wniósł o oddalenie tak sformułowanego powództwa w całości.

Strona pozwana stanęła na stanowisku, że powodowi nie przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umów kredytu, które zostały mu wypowiedziane. Ponadto powodowi przysługuje dalej idące roszczenie, tj. roszczenie o zapłatę, które również powód zgłasza, co przesądza o braku interesu prawnego w dokonaniu przez Sąd ustalenia nieważności umów kredytu. Z ostrożności procesowej pozwany jednak wskazał, że zarzuty powoda mające przemawiać za nieważnością są całkowicie bezzasadne i oparte na błędnym założeniu jakoby kredyty powoda stanowiły kredyty złotowe, zgodne z prawem bankowym i nienaruszające zasad współżycia społecznego.

Ponadto w zakresie roszczenia głównego, powód podtrzymał wyrażone w odpowiedzi na pozew stanowisko, że kwestionowane przez powoda postanowienia umów kredytów nie stanowią postanowień niedozwolonych. Nie określają one praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jak również nie naruszają jego interesów w ogóle, a tym bardziej w stopniu rażącym (pismo procesowe pozwanego k. 635-647).

Do zamknięcia rozprawy strony nie zmieniły swoich dotychczasowych stanowisk w sprawie.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

J. A. w dacie starania się o udzielenie kredytów w (...) Banku posiadał wyższe wykształcenie filologiczne. Od 1996 roku prowadził działalność gospodarczą polegającą na dystrybucji sprzętu AGD. Powód dokonywał zakupu sprzętu za dolary, zaś sprzedawał za złotówki ( **dowód:** przesłuchanie powoda - protokół k. 863-864, 00:03:09-00:23:24).

Powód przed złożeniem wniosków kredytowych w pozwanym banku nabył nieruchomości: przy ul. (...) w B., przy ul. (...) we W., przy ul. (...) w B., przy ul. (...) we W. oraz przy ul. (...) we W., których zakup sfinansowany został z kredytów zaciągniętych w PLN w różnych bankach. Nieruchomości, z wyłączeniem zlokalizowanej przy ul. (...), oraz inne dwa lokale usługowe były przez powoda wynajmowane osobom trzecim za łączną kwotę około (...) zł. Po pewnym czasie powód zbył posiadanie przez niego nieruchomości, ogłosił upadłość konsumencką i wyjechał do H. ( **dowód:** przesłuchanie powoda - protokół k. 863-864, 00:03:09-00:23:24).

W dniu 4 lipca 2007 roku J. A. złożył w oddziale (...) Banku we W. pięć wniosków o udzielenie kredytów w wysokości: 764 000 w walucie CHF na spłatę kredytu dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) w B. z wnioskowanym terminem wypłaty na dzień 31 lipca 2007 roku; 1 153 000 w walucie CHF na spłatę kredytu dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) we W. z wnioskowanym terminem wypłaty na dzień 31 lipca 2007 roku; 760 000 w walucie CHF na spłatę kredytu dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) w B. z wnioskowanym terminem wypłaty na dzień 31 lipca 2007 roku; o kredyt w wysokości 1 600 000 w walucie CHF na spłatę kredytu dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) we W. z wnioskowanym terminem wypłaty na dzień 31 lipca 2007 roku; o kredyt w wysokości 770 000 w walucie CHF na spłatę kredytu dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) we W. z wnioskowanym terminem wypłaty na dzień 31 lipca 2007 roku ( **dowód:** wnioski kredytowe z dnia 4 lipca 2007 roku k. 277-280, 281-284, 285-288, 289-292, 293-296).

W dniu 4 czerwca 2007 roku J. A. pisemnie oświadczył, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i w walucie CHF, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w walucie obcej jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez niego raty kredytu w okresie kredytowania i decyduje się na zaciągnięcie kredytu w walucie CHF. Ponadto w kolejnym oświadczeniu J. A. oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz jest świadomy ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. (**dowód:** oświadczenia z dnia 4 czerwca 2007 roku k 298-299).

J. A. dniu 1 sierpnia 2007 roku zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. pięć umów kredytu denominowanego:

1. nr (...) \ (...) na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 342 590 CHF na spłatę kredytu udzielonego J. A. przez (...) Bank S.A. oraz (...) SA dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) w B. ;
2. nr (...) \ (...) na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 517 020 CHF na spłatę kredytu udzielonego J. A. przez (...) SA dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) we W. ;
3. nr (...) \ (...) na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 340 790 CHF na spłatę kredytu udzielonego J. A. przez (...) Bank S.A. ((...)) dotyczącego nieruchomości przy ul. (...) oraz sfinansowanie kosztów transakcji;
4. nr (...) \ (...) na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 717 460 CHF na spłatę kredytu udzielonego J. A. przez (...) Bank S.A. ((...)) dotyczącego nieruchomości przy ul. (...);
5. nr (...) \ (...) na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 345 280 CHF na spłatę kredytu udzielonego J. A. przez (...) Bank S.A. dotyczącego nieruchomości przy ul. (...).

Jako termin wypłaty kredytów strony w postanowieniach pkt. 2 umów wskazały dzień 1 listopada 2007 roku. W umowach w postanowieniu 14 umów wskazano rachunek bankowy w celu wypłaty kwoty kredytu, w postanowieniu 15 umów wskazano numer rachunku w celu obciążania rachunku kolejnymi ratami spłaty kredytu, zaś w postanowieniu 16 umów numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w postanowieniu 17 umów wskazano numery wewnętrznych rachunków bankowych służących do wcześniejszej spłaty kredytu w PLN oraz CHF. W postanowieniu 19 umów wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN oraz kurs CHF 2,3637 zł.

W postanowieniu 20 ppkt 9 strony umów uzgodniły, że wypłata kredytu zostanie dokonana po negocjowanym kursie kupna wyższym o 0,005 od kursu kupna z tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych w (...) Banku (...) S.A.

Zgodnie w warunkami umowy (§ 2 pkt 2 zdanie ostatnie) w przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w postanowieniu 2 umów bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A. obowiązujący w banku w dniu wypłaty kredytu lub jego transzy.

Stosownie do postanowień § 6 ust. 1 zdanie pierwsze warunków umowy spłata kredytu miała następować poprzez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A. obowiązujący w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu (**dowód:** umowy kredytu k. 301-312, 320-330, 339-349, 358-368, 377-387).

Postanowienie pkt 20 ppkt 9 umów kredytu było indywidualnie negocjowane z klientami (**dowód:** umowy kredytu k. 301-312, 320-330, 339-349, 358-368, 377-387, zeznania A. P. – protokół k. 630v-631, 00:04:34-00:25:12).

Pismami z dnia 24 sierpnia 2007 roku J. A. złożył zlecenia wypłaty kredytów, wskazując jako datę wypłaty dzień 29 sierpnia 2007 roku oraz kwoty i waluty przelewu w „PLN”. Kredyty zostały Powodowi wypłacone zgodnie z wnioskami (**dowód:** zlecenia wypłaty kredytu z umów kredytu k. 396-397, 398-399, 400-401, 402-403, 404-405).

Bank po ukazaniu się w lipcu 2009 roku Rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego umożliwił klientom spłatę kredytu w walucie obcej. Kredytobiorców poinformowano o możliwości zmiany rachunku do spłaty na rachunek walutowy (**dowód:** zeznania A. P. – protokół k. 630v-631, 00:04:34-00:25:12).

W dniu 23 września 2011 roku strony umów kredytowych nr (...) zawarły do nich aneksy nr (...), w których zmieniony został sposób spłaty kredytów na spłatę w walucie kredytu, z rachunku bankowego w CHF prowadzonego dla J. A. przez (...) Bank ( **dowód:** aneksy nr (...) do umów kredytowych k. 332-333, 313-314, 351-352, 370-371, 389-390).

Od dnia zawarcia aneksów nr (...) tj. 23 września 2011 roku J. A. spłacał zobowiązania wynikające z umów kredytowych w walucie kredytu CHF (niekwestionowane).

Wobec złożenia przez J. A. wniosku o odroczenie spłaty raty kredytu, (...) Bank oraz kredytobiorca w dniu 9 maja 2013 roku zawarli aneksy nr (...) do umów kredytowych nr (...), zgodnie z którymi bank udzielił J. A. 2-miesięcznego okresu karencji w spłacie raty kredytu począwszy od raty płatnej w dniu 6 maja 2013 roku ( **dowód:** aneksy nr (...) do umów kredytowych k. 315, 334, 353, 372, 391).

Wobec złożenia przez J. A. wniosku o odroczenie spłaty raty kredytu, (...) Bank oraz kredytobiorca w dniu 4 lipca 2013 roku zawarli aneksy nr (...) do umów kredytowych nr (...), zgodnie z którymi bank udzielił J. A. 6-miesięcznego okresu karencji w spłacie raty kredytu począwszy od raty płatnej w dniu 4 lipca 2013 roku ( **dowód:** aneksy nr (...) do umów kredytowych k. 316, 335, 354, 373, 392).

Wobec złożenia przez J. A. wniosku o odroczenie spłaty raty kredytu, (...) Bank oraz kredytobiorca w dniu 27 maja 2014 roku zawarli aneksy nr (...) do umów kredytowych nr (...), zgodnie z którymi bank między innymi udzielił J. A. 5-miesięcznego okresu karencji w spłacie raty kredytu począwszy od raty płatnej w dniu 5 maja 2014 roku ( **dowód:** aneksy nr (...) do umów kredytowych k. 317-318, 336-337, 355-356, 374-375, 393-394).

Pomimo udzielenia J. A. wielomiesięcznej karencji w spłacie rat kredytu, powód nie realizował płatności na rzecz banku wynikających z zawartych umów kredytów (niekwestionowane). Pismami z dnia 23 marca 2015 roku (...) Bank (...) S.A. wypowiedział J. A. umowy kredytowe nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonemu od dnia 1 kwietnia 2015 roku, który upłynął w dniu 30 kwietnia 2015 roku. Jednocześnie bank wezwał powoda do uiszczenia należności wynikających z umów kredytowych (**dowód:** wypowiedzenia umów kredytowych k.407-411).

W dniu 12 maja 2015 roku (...) Bank (...) S.A. wystawił przeciwko J. A. Bankowe Tytuły Egzekucyjne: nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) stwierdzające wymagalność wierzytelności wynikających z umów kredytu przysługujących bankowi wobec powoda ( **dowód:** Bankowe Tytuły Egzekucyjne k.413-141, 418-419, 432-433, 437-438, 442-443).

W dniu 26 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla W., I Wydział Cywilny wydał postanowienie w sprawie o sygn. akt I Co 1323/15, którym nadał klauzulę wykonalności na BTE nr (...). W tym samym dniu w sprawie o sygn. akt I Co 1324/15 Sąd ten wydał postanowienie, którym nadał klauzulę wykonalności na BTE nr (...), a także w sprawie o sygn. akt I Co 1325/15 wydał postanowienie, którym nadał klauzulę wykonalności na BTE nr (...) ( **dowód:** postanowienie k. 420-430, 434-435, 444-445).

W dniu 25 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla W., I Wydział Cywilny wydał w sprawie o sygn. akt I Co 1326/15 postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności na BTE nr (...) oraz w sprawie o sygn. akt I Co 1327/15 wydał postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności na BTE nr (...) ( **dowód:** postanowienie k. 415-416, 439-440).

Na podstawie bankowych tytułów wykonawczych (...) Bank (...) złożył do komornika wnioski o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Pismami z dnia 4 sierpnia 2015 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla W. we W., T. K. zawiadomił o wszczęciu postępowań egzekucyjnych pod sygn. akt: (...) ( **dowód:** zawiadomienia o wszczęciu egzekucji k. 447-451).

W dniu 15 lipca 2016 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla W. we W., T. K., zawiadomił (...) Bank (...) S.A. o bezskutecznej egzekucji w postępowaniach pod sygn. akt: (...) które były prowadzone przeciwko J. A. ( **dowód:** zawiadomienia o bezskuteczności egzekucji k. 453-462).

Postanowieniami wydanymi w dniu 10 października 2016 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla W.w. W. T. K. umorzył postępowania egzekucyjnego wobec bezskuteczności egzekucji w sprawach pod sygn. akt (...)(**dowód:** postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego k. 464-466).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w tym kopii umów kredytu, kopii oświadczeń powoda, dokumentów wewnętrznych pozwanego, a także na podstawie zeznań świadka A. P. oraz dowodu z przesłuchania powoda.

Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne w zakresie przytoczonym w stanie faktycznym, albowiem w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę w zakresie procesu wyboru oraz zawierania umów kredytowych przez powoda w pozwanym banku, możliwości negocjacji warunków umów kredytu denominowanego oraz umożliwienia spłaty kredytów w ich walucie.

Co do zeznań powoda Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim ten utrzymywał, iż zwracał się do banku o udzielenie kredytów w PLN, zawarł umowę kredytu złotowego, jak również, że dopiero w chwili zawierania umów powód powziął wiadomość, iż są to kredyty denominowane we frankach szwajcarskich, jakoby bank nie negocjował z powodem kursu waluty oraz nieprzedstawienia powodowi symulacji kredytowych.

Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powoda nakazują wątpić w podnoszone zarzuty. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny, oceniony także pod kątem doświadczenia zawodowego powoda i jego wykształcenia wskazuje, iż w chwili zawierania umów kredytowych z pozwanym bankiem J. A. działał z pełnym rozeznanieniem, posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym do waluty obcej, a w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonał wyboru kredytu denominowanego we franku szwajcarskim.

W ocenie Sądu zbędne było w przedmiotowej sprawie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczność obliczenia wysokości różnicy pomiędzy kwotą zapłaconą przez powoda z tytułu łączących strony stosunków zobowiązaniowych, a kwotą należną bankowi z pominięciem § 2 oraz § 6 warunków umów kredytowych, a zatem z pominięciem klauzuli waloryzacyjnej, przy jednoczesnym zachowaniu pozostałych warunków, w tym obnoszących się do oprocentowania, stosownie do złożonego przez stronę powodową wniosku. Nie zasługiwał on na uwzględnienie, bowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez powoda wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący stronę powodową do zakreślenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Powód w przedmiotowej sprawie dokonał modyfikacji pierwotnie zgłoszonego roszczenia. Początkowo domagał się ustalenia odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu o nr (...), (...), (...), (...), (...), po czym wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 2 723 563,37 zł – zamiast roszczeń o ustalenia. Rozpoznanie powództwa pierwotnie sformułowanego wynika z treści art. 193 § 3 k.p.c. Zmiana powództwa która prowadzi do wystąpienia z nowym roszczeniem zamiast pierwotnie dochodzonego zawiera w sobie dorozumiane cofnięcie powództwa, dlatego też uzależniona jest od zgody pozwanego (art. 203 § 1 k.p.c.). Jeśli pozwany nie wyrazi zgody na proponowaną zmianę powództwa, należy traktować ją jako samodzielne powództwo (por. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999 rok, Tom I, s. 378). W przedmiotowej sprawie w przypadku dokonanej przez powoda modyfikacji powództwa pierwotnego, brak jest oświadczenia co do zrzeczenia się w jego przypadku roszczenia, jak również brak jest zgody pozwanego na cofnięcie pozwu. Z tego też względu, stosownie do poczynionych rozważań, w sprawie konieczne było rozpoznanie zarówno roszczenia głównego o zapłatę i ewentualnego, jak również pierwotnego o ustalenie odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu. Rozważania dotyczące powództwa pierwotnego zostaną poczynione łącznie z tymi dotyczącymi powództwa ewentualnego, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Uzasadniając zmodyfikowane żądanie główne pozwu powód wskazał na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, z uwagi na zawarcie w umowie kredytowej klauzul abuzywnych - § 2 pkt. 2 in fine oraz § 6 warunków umów, które kształtować mają prawa i obowiązki powoda godząc w dobre obyczaje i naruszając interesy powoda. Ponadto powód zarzucił, że nie miał możliwości negocjowania któregokolwiek z kwestionowanych postanowień, jak również, że bank nie udzielił mu rzetelnych i wyczerpujących informacji na temat istoty zaciągniętych kredytów. Zarzucił również bankowi, iż stosował znane li tylko sobie mechanizmy przeliczania kredytu i rat według kreowanej przez bank tabeli kursów, z wykluczeniem obiektywnych wskaźników rynkowych.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Wobec powyższego w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można



uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Jakkolwiek powód miał wpływ na treść postanowień umów, co do ich końcowego słownego brzmienia, to nie były z nim jednak uzgadnianie postanowienia warunków umów stanowiących integralną część umowy, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu zarówno umów, jak również warunków umów i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powód, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W szczególności wymagało ustalenia, czy stosunek prawny łączący strony niniejszego postępowania stawiał powoda w roli konsumenta. Przy określeniu, czy powód występuje w danym stosunku prawnym – tu przy zawarciu umów kredytu - w charakterze konsumenta, nie powinno ograniczać się do przyjęcia za zasadne deklaracji powoda, iż nie nabywał on nieruchomości jako przedsiębiorca, czy też w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Definicję działalności

gospodarczej zawarł ustawodawca w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej, wskazując iż działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Stosownie zaś do przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Biorąc pod uwagę generalny cel ochronny przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, jakim jest zabezpieczenie praw poszczególnych konsumentów, a nie grupy konsumentów, należy stwierdzić, iż przepisy te, w związku z art. 385<sup>1</sup> k.c. odnoszą się do ochrony interesu konsumenta pojmowanego jako interes konkretnej jednostki spełniającej cechy konsumenta, bez względu na to, czy ów interes jest pochodną przymiotu konsumentenckości, czy też wynika z innych przyczyn. Dojść może bowiem do sytuacji, iż osoba występująca w ogóle stosunków prawnych w charakterze konsumenta, podejmuje czynności prawne w oderwaniu od swojego „normalnego” statusu, w taki sposób, że cel tej czynności prawnej odbiega od czysto „konsumentenckiego” celu. Tym samym działanie takiego podmiotu należałoby ocenić jako prowadzenie de facto komercyjnej działalności zarobkowej zmierzającej do uzyskania zysku.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy przyjąć należy, iż działania powoda, polegające na nabyciu w krótkim odstępie czasu pięciu nieruchomości rozproszonych we W. oraz miejscowościach ościennych tego miasta, nie stanowiło zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powoda. Nie sposób także ocenić, że plany mieszkaniowe powoda ulegały tak znaczącym zmianom w tak relatywnie krótkim przedziale czasowym, aby uzasadniało to przyjęcie, że nieruchomości te zostały nabyte w ściśle konsumentenckim celu – zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Należy z resztą zauważyć, czego powód nie krył, iż nabył przedmiotowe nieruchomości z zamiarem czerpania z nich zysku poprzez ich najem.

Niewątpliwie uzyskiwanie przychodów z najmu nieruchomości na cele komercyjne (prowadzenia przez podmioty trzeciej działalności gospodarczej) stanowi działalność usługową zorganizowaną (w oparciu o składnik rzeczowy - budynek), a przy tym ma charakter ciągły (powtarzalny) i zarobkowy, zwłaszcza w sytuacji, w której nabycie nieruchomości następuje w celu prowadzenia tejże działalności. Bez znaczenia przy tym pozostaje fakt, czy powód dokonał wpisu do stosownego rejestru charakteru prowadzonej działalności, bowiem to nie z faktu wpisu do stosownego rejestru, ale z faktycznego wykonywania przez powoda działalności gospodarczej wynikało, że w relacjach z pozwanym bankiem powód nie może być uznany za konsumenta.

W ocenie Sądu z całokształtu okoliczności sprawy wynika bezsprzecznie, iż cel czynności prawnej w postaci zawarcia umów kredytowych na spłatę zobowiązań wynikających z wcześniej zawartych umów kredytów na zakup nieruchomości pozostawał w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, stąd też czynności powoda w postaci zawarcia z pozwanym umów kredytu w okolicznościach sprawy winny być uznana za czynność bezpośrednio związaną z działalnością zarobkową, a to niweczy możliwość powołania się na ochronę przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> k.c. Już z literalnego brzmienia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, iż ewentualny brak związania niedozwolonymi klauzulami umownymi odnosi się wyłącznie do konsumentów, toteż jego stosowanie jest wyłączone do tych podmiotów dokonujących z przedsiębiorcą czynności prawnej związanej bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Na marginesie Sąd zważył, iż nawet gdyby uznać, że stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powoda w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, to i tak powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Niewątpliwie przy omówionym wyżej przyjęciu, kwestionowane przez powoda klauzule zawarte w umowach kredytu nr (...), (...), (...), (...), (...), w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron. Zauważyć jednak należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia, czy klauzule denominacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie klauzule denominacyjne określały świadczenie główne, brak jest podstaw do badania przez sąd ich abuzywności. Przyjąć również należy, że w świetle zebranego materiału dowodowego powód miał możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu

z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartych umów kredytu. Wspomnieć również wypada, że powód w ocenie Sądu biernie przyjął zaproponowane przez bank zapisy

Trzeba jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powód pragnął zaciągnąć u pozwanego kredyty na opłacenie już zaciągniętych w innych instytucjach bankowych zobowiązań finansowych, a które byłyby atrakcyjnie oprocentowane. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne, co z resztą miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Powód w trakcie zeznań wskazał, że interesowała go tylko rata, nie obchodziła go jednak spłata rat, bo tym miała zajmować się jego księgowa. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powód nie wywierał wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powoda świadomie przez niego zgłaszanymi. Sąd podkreśla jednak, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień warunków umów z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

Dodać należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Jak wskazano powyżej, powód miał możliwość negocjowania kwestionowanych przez niego postanowień umownych zawartych w umowach kredytu, wynika to z zeznań świadka A. P., jak również samych kontraktów, w których to powód określał sumy kredytu i waluty. Trudno jest uznać, że bank odgórnie narzuciłby powodowi wszystkie istotne treści umowy w tym kwotę i walutę kredytu. Ponadto w ocenie Sądu co najmniej nierozważne ze strony powoda było zgodzenie się na comiesięczne wpływy na rachunek w kwocie 50 000 zł. Również z treści zapisu punktu 20 ppkt. 9 umowy wynika, iż strony uzgodniły w nim, że wypłata kredytu zostanie dokonana po negocjowanym kursie kupna wyższym o 0,005 od kursu kupna z tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych. Zaznaczyć także trzeba, że pozwany bank nie zaoferował dowodu, który uwierzytelniłby okoliczność, że powód miał wpływ na treść kwestionowanych postanowień objętych warunkami umowy.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychyliła się do stanowiska strony pozwanej, że powód nie wykazał zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

W zakresie kwestionowanych przez powoda postanowień umownych nie sposób uznać, że są one rażąco naruszającymi interesy konsumenta postanowieniami umownymi sprzecznymi z dobrymi obyczajami.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

W ocenie sądu zastosowane w umowach postanowienia denominacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Abuzywność klauzul denominacyjnych wywiedziona była przez powoda z faktu, że miernikiem denominacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych w dużej mierze nie ma mocy. Oczywiście umowy kredytu denominowanego z istoty swojej są takiego

rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego próbnika wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten próbnik w sposób dowolny.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla denominacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego, czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedla realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników denominacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzyjności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powód był informowany, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w oświadczeniu dołączonych do akt sprawy, jak i w umowach. Powód w chwili zawierania umowy zdawał sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, był zaznajomiony z mniej ryzykownymi instrumentami oferowanymi przez bank, a także rozumiał mechanizmy kształtowania raty, co potwierdzają złożone przez niego na etapie ubiegania się o kredyt oświadczenia.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Należy wyraźnie stwierdzić, że powód dokonał świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla niego korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenił, że kredyt nie był dlań korzystny, jak się tego spodziewał, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiłoby powodowi uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych i wzrostu. Powód na dokonanie stosownej zmiany się zdecydował i korzystał z jej dobrodziejstwa.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powoda. Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu na zasadzie art. 405 k.c. a contrario.

Odnosząc się do powództwa pierwotnie zgłoszonego przez powoda, jak również ewentualnego, to zdaniem sądu w przypadku tego pierwszego powód dochodził ustalenia odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów

kredytu o nr (...), (...), (...), (...), (...), a które uzasadniał zastosowaniem przez pozwanego klauzul abuzywnych. Powód zarzucił, że kredyty udzielone zostały mu w CHF, a wypłacone w PLN. Powód miał być również niewłaściwie poinformowany przez bank o ryzyku kursowym. W ocenie strony powodowej kwestionowane klauzule umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz nie były z nim negocjowane. Nadto bank zdaniem powoda miał dowolnie kształtować obowiązujące w nim kursy walut. Powód wskazał również, że uzyskiwanie przez pozwanego banku dochodu na stosowaniu tzw. spreadu jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa bankowego (art. 69 ust. 1). W tym wypadku zaznaczyć należy, że powołane przez powoda zarzuty, stanowiące odzwierciedlenie zarzutów powołanych przy okazji omówionego wcześniej w uzasadnieniu powództwa o zapłatę, zostały już poddane analizie.

Odnośnie powództwa ewentualnego wskazać należy, że powód domagał się stwierdzenia nieważności umów kredytu, jako sprzecznych z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz zasadami współżycia społecznego, a także z art. 353<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu tak sformułowane i uzasadnione roszczenia powoda o ustalenie odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu o nr (...), (...), (...), (...), (...) oraz stwierdzenie nieważności umów kredytu nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że oba opisane powyżej powództwa oparte są na przepisie art. 189 k.p.c. W świetle tego przepisu, powód żądając zarówno ustalenia odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu, jak również nieważności określonego stosunku prawnego musi wykazać istnienie po jego stronie skonkretyzowanego interesu prawnego w takim żądaniu, zaś nie ulega w przedmiotowej sprawie, że powód nie podniósł w tym zakresie żadnych twierdzeń ograniczając się jedynie do sformułowania, że uprawomocnienie się wyroku zapewni powodowi pełną ochronę, jak i ostatecznie doprowadzi do zakończenia sporu między stronami. Brak interesu prawnego skutkuje natomiast oddaleniem powództwa, czyniąc zbędnymi rozważania na temat jego zasadności. Powód nie wykazał w przedmiotowym procesie w zakresie żądania ustalenia odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu, jak również stwierdzenia nieważności umów kredytu interesu prawnego. Interes prawny w sprawie o ustalenie nie wyczerpuje się w tym, że w ocenie strony powodowej istnieje konieczność ustalenia przez sąd wartości świadczenia, która pozostała do spłaty po wypowiedzeniu umów kredytowych przez pozwanego, jak również w tym, że zawarte przez powoda umowy są nieważne i dlatego konieczne jest wydanie wyroku, który stwierdziłby tę nieważność. Nieważność czynności prawnej nie przesądza bowiem sama przez się o istnieniu interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Ponadto w ocenie Sądu powodowi przysługują dalej idące roszczenia, np. o zapłatę, z którym wystąpił już w przedmiotowej sprawie, bądź też pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Nawet gdyby przyjąć, że powód wykazał interes prawny w ustaleniu odmiennej wartości świadczeń powoda wynikających z umów kredytu oraz nieważności zawartych przez niego umów kredytowych, to i tak w ocenie Sądu podnoszone przez powoda zarzuty są nieuzasadnione.

W zakresie zarzutów stanowiących podstawę powództwa pierwotnego, a odnoszących się do abuzywności klauzul umownych należy wskazać, iż Sąd w niniejszej sprawie odniósł się już do nich powyżej przy rozważaniach dotyczących rozpoznawania powództwa o zapłatę (niewątpliwie stanowią one powtórzenie zarzutów powołanych w uzasadnieniu powództwa o zapłatę), dlatego też zachowują one swoją aktualność i zbędne jest powtarzanie zaprezentowanej argumentacji Sądu. Oceniając zaś kwestię, niezgodności z prawem uzyskiwania przez bank dochodu ze stosowania spreadu, Sąd w tej mierze podziela zaprezentowane przez pozwanego stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew.

Przechodząc do analizy powództwa ewentualnego, wskazać trzeba na treść art. 58 § 1 i 2 k.c. zgodnie, z którym czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe).

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy; kwotę i walutę kredytu; cel, na który kredyt został udzielony; zasady i termin spłaty kredytu; w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Ponadto zgodnie z ust. 3 w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego, zgodnie z którym – „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Z treści dołączonych do akt sprawy umów kredytowych wynika, iż pozwany udzielił powodowi pięciu kredytów na kwoty: 342 590 CHF, 517 020 CHF, 340 790 CHF, 717 460 CHF oraz 345 280 CHF, przy czym to na wniosek powoda kwota kredytu została wypłacona w złotych. Zacytowane wyżej w stanie faktycznym, a kwestionowane przez powoda postanowienia umów wskazują jednoznacznie, iż umowa zawarta przez strony jest umową kredytu denominowanego, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji – bank oddał powodowi do dyspozycji kwotę wyrażoną w CHF, przy czym jej wysokość w dniu uruchomienia kredytu została przeliczona i wypłacona w PLN według kursu kupna waluty obcej, zaś powód jest obowiązany zwrócić kapitał kredytu i zapłacić odsetki. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej. W szczególności nie można twierdzić, że taka umowa jest sprzeczna z ustawą prawo bankowe. Taki pogląd – o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego w walucie obcej w oparciu o art. 353 k.c. i 69 Prawa bankowego – wyrażony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku ( I CSK 1049/14, Opubl: Biuletyn SN rok 2016, Nr 5), a Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości go podziela.

W ocenie Sądu Okręgowego uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa, ani zasad współżycia społecznego. Jeżeli strony uzgodniły, że bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF oraz, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, to kredyt niewątpliwie mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to sprzeczności z naturą zobowiązania lub zasadami współżycia społecznego. Również zgodnie z umowami powód spłacał kredyty w ten sposób, że bank pobierał z konta powoda określoną kwotę w złotych polskich na spłatę raty kapitału i odsetek według kursu sprzedaży CHF ustalanego przez bank. Następnie po zawarciu aneksów nr (...) do umów, powód spłacał kredyt frankami szwajcarskimi. Niewątpliwie powyższa argumentacja dotycząca nieważności

umowy kredytowej, zachowuje także aktualność w przypadku zarzutów powołanych przez stronę powodową odnośnie powództwa pierwotnego o ustalenie odmiennej wartości umów kredytowych, a dotyczących okoliczności udzielenia powodowi kredytu we frankach, lecz wypłaty polskich złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo o ustalenie, zapłatę oraz ewentualne o stwierdzenie nieważności jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 14 400 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie znalazł podstaw, aby zwiększyć wygrodenie pełnomocnika pozwanego o dwukrotność stawki zgodnie z jego wnioskiem. Wskazania wymaga, iż sprawy dotyczące roszczeń z umów kredytów frankowych aktualnie stanowią najczęściej spotykane sprawy sądowe, które nie są skomplikowane zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, zaś podnoszone zarówno przez obie strony procesu twierdzenia i zarzuty powtarzają się niemalże w każdej ze spraw. Warto także podkreślić, że zdaniem Sądu aktywność pełnomocnika pozwanego w procesie pozostawała na przeciętnym poziomie. Ponadto na zwiększenie stawki wynagrodzenia nie wpływa obszerność składanych pism procesowych, co tyczy się obu stron procesu, albowiem niejednokrotnie w sprawach dotyczących kredytów frankowych w ocenie Sądu należałoby zastosować zasadę „mniej znaczy więcej”. Obszerny pozew, czy odpowiedź na pozew, powołujące liczne orzecznictwo, twierdzenia centralnych organów administracji nie są bardziej przekonujące dla Sądu, dla którego znaczenie ma wartość merytoryczna pism procesowych. Również z szacunku dla środowiska naturalnego oraz Sądu zachęca się strony do większej wstrzeźliwości w składaniu załączników do akt (z których znaczna część nie wnosi nic do sprawy). Warto również zwrócić większą uwagę na przygotowywanie bardziej zwięzłego stanowiska stron w pismach procesowych, co z pewnością nawet przy tak nieskomplikowanej sprawie jest możliwe.